

**(Il Tempo - A.Austini) Rok wzlotów i upadków w wykonaniu Romy, bez zakończenia sezonu, ale z wieloma pięknymi obietnicami. Fonseca zrobił swój pierwszy bilans doświadczeń w zespole Giallorossich i otrzymał przekonujące gratulacje od Palloty, który wrócił do mówienia po miesiącach ciszy. "Roma - powiedział prezydent na klubowej stronie - będzie bardzo szczęśliwa jeśli Paulo zostanie na długo. Jest niesamowicie inteligentny, ma bardzo wyrafinowane podejście do piłki, którą chce grać, jest ceniony przez wszystkich i pokazał prawdziwą dojrzałość".**

Nie jest to z pewnością pierwszy raz, gdy prezydent wywyższa swojego trenera, ale po tym jak widział jak wymieniali się na ławce Luis Enrique, Zeman, Andreazzoli, Garcia, Spalletti, Di Francesco i Ranieri, ma teraz nadzieję znaleźć stabilność z portugalskim trenerem w siodle. *"Nie wydaje mi się żebym kiedykolwiek słyszał jak wymyśla wymówki - kontynuuje pochwały Pallotta. - Nie szuka usprawiedliwień gdy sprawy idą źle. Stawia czoła niepowodzeniom, problemom i udrękom, jakie niesie za sobą trenowanie Romy z dojrzałością intelektualną, która jest według mnie rzadka w piłce. Oglądam się wokół i widzę wielu trenerów, którzy lamentują, gdyż klub nie kupił im określonego gracza czy też zwalają winę na kontuzje, gdy nie wygrywają. Nigdy nie słyszałem by Paulo to robił i bez wątpienia mieliśmy naszą dozę kontuzji. Podejście, jakie zawsze przyjmuje polega na pytaniu siebie i innych "jak możemy rozwiązać ten problem?"*".

Fonseca nie szuka wymówek nawet teraz, gdy zostaną wznowione najbardziej zakręcone rozgrywki ligowe w historii. Przeciwnie, bije od niego optymizm i ustala cele. *"Chłopcy - mówi trener - wykonali w domach niesamowitą robotę. Zrobiliśmy wiele testów i po dwóch miesiącach wrócili w lepszej kondycji niż po miesiącu wakacji. Jedno jest pewne: będziemy mocniejszym zespołem niż przed zatrzymanie gry, pokażemy czym może być naprawdę Roma w przyszłości"*. Przyszłości, która w rzeczywistości zaczyna się od razu: awans do Ligi Mistrzów lub jego brak będą robiły całą różnicę świata. *"Chcemy awansować do Ligi Mistrzów, choć wiemy, że to bardzo ciężka misja. Nasi rywale są przed nami w tabeli i są bardzo mocni. Nie ma zbyt wiele czasu na odrobienie strat, ale spróbujemy, mecz po meczu. Liga Europy jest dla nas bardzo ważna. Chcemy zająć jak najdalej"*.

Krok po kroku rozpoczyna się 24 na Olimpico z Sampdorią Ranieriego, nadal bez Zaniolo i bardzo prawdopodobnie z Mirante w bramce, gdyż Pau Lopez potrzebuje kilku dni więcej na odzyskanie zdrowia. Trener, jednak, odzyskał szerszą kadrę do wykorzystania. *"Zaniolo jest dużo dalej w przygotowaniach niż przewidywano, choć nie trzeba niczego przyspieszać. W pierwszych meczach go nie wystawimy, ale od lipca może być szansa na korzystanie z niego. Zappacosta? Jest gotowy. Jestem na tak dla pięciu zmian w tym momencie - wyjaśnia trener. - W przyszłości nie, gdyż faworyzowałoby to mocniejsze ekipy"*. Nie ma przeciwwskazań do zmiany ustawienia: *"Zawsze można to zrobić, szczególnie we Włoszech"*. Zrozumiał to szybko i teraz Fonseca czuje się silniejszy. Zespół i Pallotta są z nim.

Autor: abruzzo